

BLACK VENUS PROTEST

13-14 PAŹDZIERNIKA 2018
GDANSK/GDYNIA





MANIFEST

Rewolucja kobiet trwa! Rewolucja troski! Jesteśmy, walczymy!

Na wielu polach toczy się bitwa o wolny, przyjazny, pełen szacunku świat. Dzieje się wiele złego ale na nasze szczęście zło staje się już wyraźne i łatwe do zdefiniowania, dzięki czemu łatwiej z tym walczyć i wygrywać! Cokolwiek złego się dzieje stawiamy temu czoła i niezależnie od przeszkód dopniemy respektowania pełni naszych praw i praw życia do przejawiania się w bogactwie jego różnorodności!

Prawicowy fanatyzm przetacza się przez cały świat. Arogancja władzy państwowej i kościelnej przekracza wszelkie granice, i nie ma żadnych hamulców, wstydu ani przyzwoitości w brnięciu w absurdy i przemoc w imię władzy absolutnej. Wszelkie wartości zostały już zniekształcone i sprofanowane. Uprzedmiotowanie kobiet, zepchnię-

cie nas do roli podrzędnej i podporządkowanej, na stare „tradycyjne” miejsce jest dla fanatyków kluczowym posunięciem. Bo deprecjonowanie i marginalizowanie mądrych i silnych kobiet daje dostęp do władzy absolutnej, rozpasanej i bezkarnej. Zapewnia darmową siłę roboczą i zrzucenie z siebie winy za własne czyny na kozła ofiarnego w postaci nieczystej istoty, jaką staje się wówczas kobieta. Wrogie działania przeciwko kobietom idą w parze z wszelką inną dyskryminacją osób, które mają odwagę być wolne i choćby odrobinę odbiegać od jedynie słusznego modelu podporządkowania się dominacji białych, heteroseksualnych mężczyzn dzierżących władzę i pieniądze tego świata.

Mamy dla was wszystkich, którzy próbujecie utrzymać siłą stary porządek, ważną wiadomość – Nie da się już zamknąć nam ust ani spętać naszych ciał! Świat zaszedł za daleko żeby



cofać się do tego barbarzyństwa! Widzimy to wyraźnie – patriarchalne struktury świata pękają i wierzgają wściekle w panice przed niechybnym końcem tej długiej i wstydlivej epoki. Wiele z nas jest już tego świadoma, że stare reguły nie mogą się utrzymać bez pomocy przestraszonych, podporządkowanych kobiet – strażniczek patriarchy. Więc jeśli my mówimy NIE stary świat nie może przetrwać! Jeśli my mówimy NIE – nikt nie odbierze nam wolności! My kobiety jesteśmy szansą dla świata na wyjście z tego szaleństwa. Jesteśmy ratunkiem dla świata, który bez naszej interwencji stoczy się w przepaść. Nic nie zatrzyma kroczących wraz z nami zmian. Nie będziemy się użalać, o nic prosić, czekać na wasze zrozumienie i akceptację! Teraz gramy według własnych reguł. Nie ma już tabu, które ma nam wiązać ręce a wam dawać swobodę ruchu. Nie ma już świętych krów. Nasze ży-

cie należy do Nas! Ten świat jest naszym domem!

Walczymy na wiele sposobów! Nawet gdy na posterunku walki ulicznej jest nas garstka rewolucja toczy się w naszych sercach i głowach! Siłą, której nie da się pokonać jest nasza świadomość siebie, akceptacja własnej, niepowtarzalnej mocy, tej która może niszczyć i tworzyć, naszego wpływu na rzeczywistość! Zadbajmy, abyśmy byli świadome siebie i swojej siły! Żebyśmy były wierne i lojalne wobec siebie. Choć na każdym kroku ktoś to podważa i wyśmiewa – zaufajmy sobie i miejmy odwagę patrzeć na świat swoimi oczami, zawierzyć swojemu postrzeganiu, rozumowi, intuicji, uczuciom i działaniom. W nas jest rozwiązanie i w nas jest siła! Nadchodzi nowa era – era świadomych, wolnych i odpowiedzialnych kobiet! Rewolucja troski i odpowiedzialności za świat w jakim żyjemy! Bądźmy w tym razem!







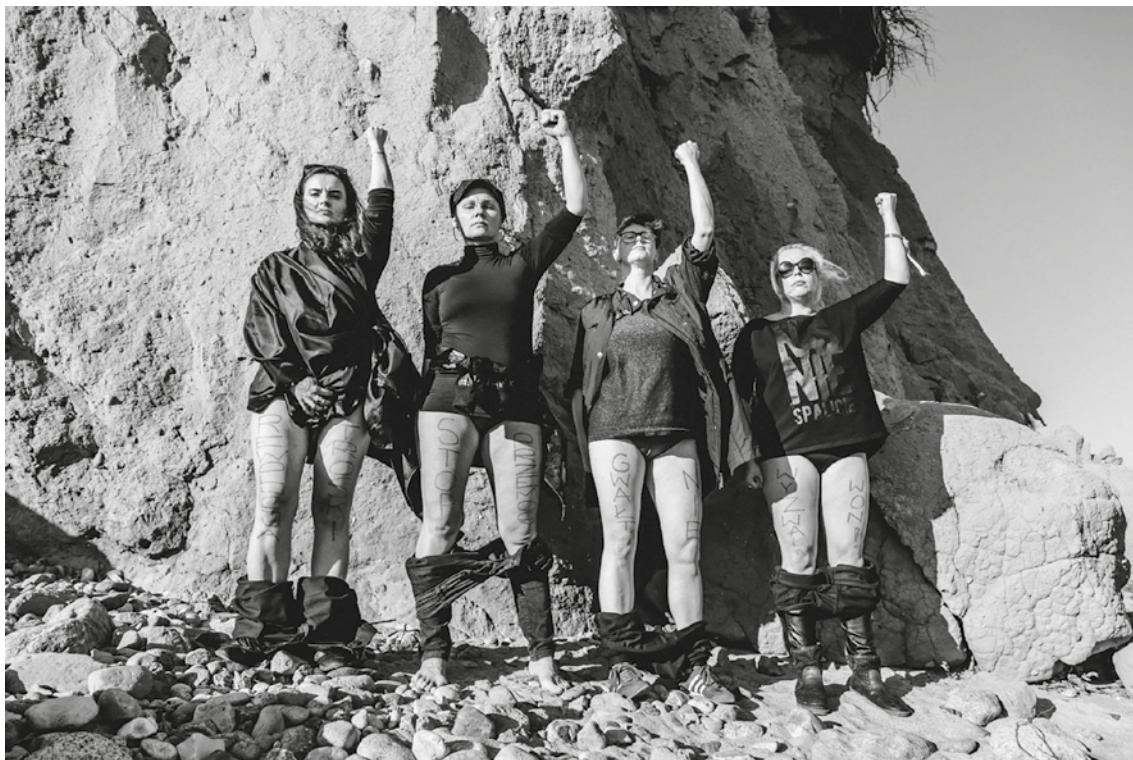














ZAŚLUBINY

Świadoma swych praw i odpowiedzialności wynikającej z bycia wolną istotą ludzką, uroczyście oświadczam, że wstępuję w święty związek z samą sobą i służę sobie miłość, wierność, uczciwość i zaufanie do

samej siebie. Przysięgam, że uczynię wszystko aby iść własną ścieżką, cieszyć się życiem i spełniać się w nim po swojemu, dla pożytku własnego i wszystkiego co żyje.







ZŁOŻYŁAM JUŻ JAJA





Złożyłam jaja w to nieświeże mięso, niby mięso Ciebie nie interesuje a szczególnie między nami, wełna nie wełna, byle mięso nie stanęło między nami. A mówiłam to mięsem twoim się bawiąc, by pokazać jak bardzo mnie to nie interesuje choćby mogło, a jednak przyjdę dziś na vege, bo orgazmy od Micky Mouse są niczym w porównaniu z tym jak bardzo bym mogła, a jak bardzo jednak powiem nie...

Mam trzy oczy a to i tak za mało by znaleźć w tym sens!

Raz dwa trzy raz dwa trzy zdechł pies
raz dwa trzy zdechł pies

Pierwszy raz kiedy Ziemia usłyszała jak wymawiasz moje imię: Kobieta, odbijało się niekończącym echem w powtórzeniach uderzeń krwi i spermy. Składałam kwiaty głogu na tyłach podwórek z kanistrem benzyny pod pachą i kapsułką cyjanku w gębie.

I póki mogę, będę celebrować,
i póki mogę będę celebrować,

i póki mogę będę celebrować,
kolejne rany kolejne zejścia kolejne
schodzenie

NIECH Kość trzeszczy! NIECH Ścierają się stawy! NIECH kolana ciebie bolą od klęczenia! Wystawiaj pośladki!!!!

Podryguję w rytm skapujących kropel. W powietrzu czuć zapach lawendy, spod moich ud, tam z dołu. Leci dym, furczą tartaki, słyszę ostre rżnięcie, kręcą się wiry.

Leci dym, tak majestatycznie i powoli jak mgła opadająca nad równikowymi lasami.

Jestem Boginią, Majestatyczną Królową Niebios, Pierdoloną Księżniczką Ludwisią Czternastą, Boginią Słońca. Jestem majestatyczną rozwartą pizdą szczającą na was z góry. Moje gorejące siki zlewają się na ziemi w wartkie potoki i zalewają całe wioski. Wybijają studzienki. Zimna gleba paruje. I to jest właśnie ten dym i to jest właśnie ten dym, który widzę jak paruje spod moich ud, spod mojego rozkraczonego nad wami wszystkimi dupska. Tryskają gejzery, wodospady Tobie w usta!

Gaszę wasze ogniska. I to jest właśnie ten dym i to jest właśnie ten dym. To dym z waszych tłących się opryskanych przeze mnie ognisk. I to jest właśnie ten dym, którym wzywam na alarm.

I to jest właśnie ten dym.

Ala woła alarm!

ALARM!

Ruch Black Venus Protest powstał latem 2017 roku ze wspólnych działań z kolektywem CALDODECULTIVO, który dał nam narzędzie w postaci projektu artystycznego o kobietach i dla kobiet.

My, kobiety z I grupy Black Venus Protest już po pierwszym dniu realizacji projektu, wiedziałyśmy, że należy te działania przemienić w szerszy ruch/inicjatywę – dając tym samym i sobie i innym kobietom nowe oblicze możliwości działań w terenie.

Black Venus to Ty i ja.

Od tego czasu, gdy tylko zachodzi taka potrzeba, Black Venus wychodzą na ulice by zaznaczyć swój solidarny sprzeciw wobec polityczno-społecznego status quo oraz wspierając siebie nawzajem.

<https://www.facebook.com/Black-Venus-Protest-1437642486316650/?ref=brss>
<https://www.facebook.com/caldo.decultivo.5/>

na zdjęciach: Magdalena Mellin, Monika Wińczyk, Joanna Krysiak, Vanessa Szymikowska, Katarzyna Lewandowska, Alina Żemojdzin, Unai Reglero (CALDODECULTIVO), Artur Madafski

Zdjęcia i dokumentacja Alina Żemojdzin i Unai Reglero
Praca Jacka Staniszewskiego, *Black Venus*, 2018